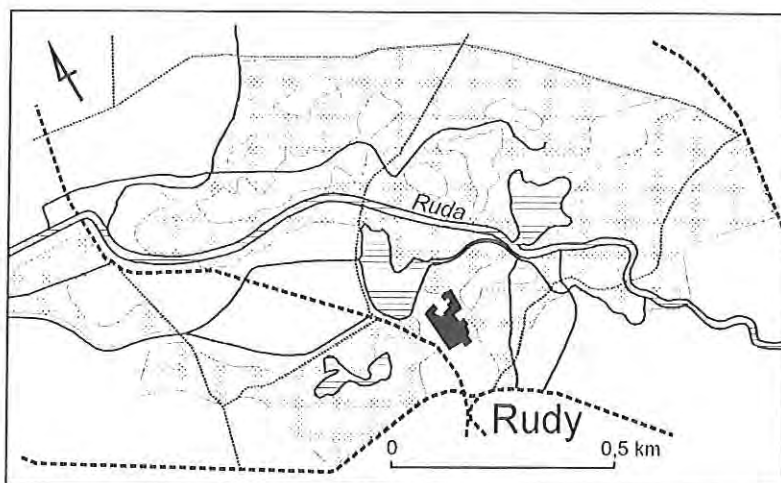


Jan Maciej Waga

PARK PRZYPAŁACOWY W RUDACH – NADRZECZNE DZIEDZICTWO KSIĄŻĄT RACIBORSKICH

Park Przypałacowy w Rudach rozpościera się w północnej części miejscowości nad rzeką Rudą (rys. 1). Jest on jednym z największych i najbardziej finezyjnych założeń przestrzennych o tym charakterze w Polsce. Obok parków w Świerklańcu, Pszczynie, Sławięcicach i Dobrej był niegdyś najczęściej wymieniany jako wyjątkowa kompozycja tego typu na Górnym Śląsku. Podkreślano bogactwo występujących tam gatunków oraz rozmiary drzew i krzewów egzotycznych tworzących w różnych porach roku piękne, barwne obrazy. Mimo tego, w okresie powojennym poza inwentaryzacją drzewostanu wykonaną w latach 70. XX w., nie poświęcono mu kompleksowych studiów specjalistycznych.



Rys. 1. Plan Parku Przypałacowego w Rudach.
Fig. 1. A plane of Palace Park in Rudy.

Choć czas największej świetności parku należy już chyba do przeszłości, to nadal – szczególnie po zabiegach konserwatorskich wykonanych w ostatnich latach – może on jeszcze ukazać zwiedzającym wiele jedynych w swoim rodzaju walorów – przede wszystkim estetycznych.

Park Przypałacowy w Rudach jest wielowarstwowym i wielowątkowym dziełem projektantów i realizatorów – głównie ogrodników, a także samej przyrody. Odczytywanie idei przyjętych przez tworzących go ludzi, poprzez kontemplację kolejnych przestrzeni parkowych, analizę planów kompozycji, usytuowania budowli, układu sieci hydrograficznej i komunikacyjnej oraz składu gatunkowego szaty roślinnej staje się ekscytującym wyzwaniem, dla badacza. Najtrudniejsze jest jednak rozszyfrowanie warstwy symbolicznej parku, zbyt mało jest bowiem dostępnych przekazów traktujących na ten temat. Konieczne są studia wykonywane m. in. w porozumieniu

z rodziną książąt raciborskich. Dotyczy to zarówno poznania dokumentacyjnych materiałów archiwalnych, jak i istotnych przekazów ustnych.

Celem niniejszego artykułu jest ogólna prezentacja parku przypałacowego w Rudach jako przedmiotu przyszłych badań interdyscyplinarnych.

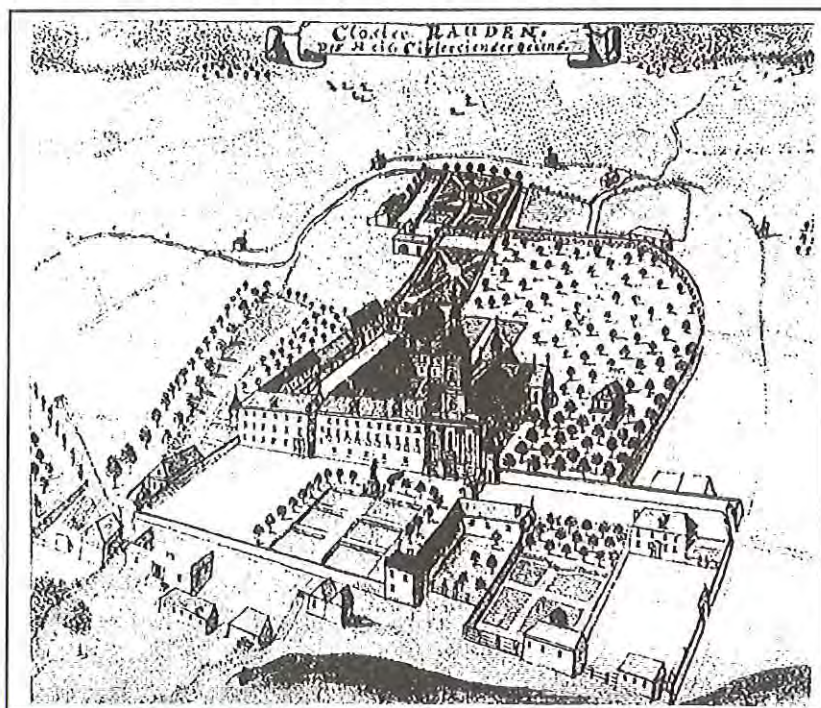
HISTORIA TWORZENIA PARKU

Jak się przyjmuje, założycielami Rud (Rud Wielkich), pierwotnie zwanych Wladislavia, byli cystersi. Osiedli oni w Rudach w połowie XIII w. i wzniosłszy klasztrum działali tam do 1810 roku. Wówczas to na mocy edyktu Fryderyka Wilhelma III klasztor został skasowany. Od 1812 r. w imieniu państwa pruskiego kolejnymi zarządcami majątku byli książę Wilhelm Ludwik zu Sayn-Wittgenstein, a od roku 1815 kapitan Brockman. W latach 1813-14 w byłym klasztorze umieszczono lazaret wojskowy, a w roku 1814 szpital epidemiczny. W następnych latach miała tam zostać założona fabryka włókiennicza, sanatorium z zakładem balneologicznym lub składnica wojskowa Landwehry. Żaden z tych pomysłów nie został jednak zrealizowany. W 1817 r. majątek zakupił książę Wilhelm von Hessen-Kassel, nigdy w nim jednak nie zamieszkał.

Po klęsce Napoleona pod Waterloo w 1815 roku i ustępstwach terytorialnych na rzecz państwa pruskiego dokonywano rekompensat majątkowych. W 1820 r. dobra raciborskie wraz z Rudami książę von Hessen-Kassel przekazał Wiktorowi Amadeuszowi von Hessen-Rotenburg, a król Pruski Fryderyk Wilhelm III nadał mu tytuł księcia (Herzoga) raciborskiego. Po bezpotomnej śmierci Wiktora Amadeusza w 1834 r. dobra te przypadły bratankowi jego drugiej żony Wiktorowi Maurycemu Hohenlohe-Schilingsfürst. Gospodarką w imieniu młodego księcia kierował początkowo jego ojciec Franciszek Józef. Książę Wiktor wraz z żoną Amelią zu Fürstenberg dzięki pozycji na dworach europejskich i osobistym talentom stworzyli w Rudach miejsce chętnie odwiedzane przez arystokrację, ale i zwykłych ludzi, m. in. mieszkańców sąsiednich miast. Jednym z najwspanialszych dzieł, które powstały za sprawą obu raciborskich rodzin książęcych jest rudzki Park Przypałacowy.

Park Przypałacowy w Rudach powstał na obszarze przyklasztornych, pocysterskich ogrodów, pól, łąk, mokradel, stawów i lasu (rys. 1 i 2). Po pierwszych właścicielach, poza budynkami kościoła – sanktuarium i klasztoru – zamienionego na rezyden-

cję arystokratyczną, w postaci materialnej zachowały się tam jeszcze jedynie: część układu komunikacyjnego, niewielkie fragmenty dawnego systemu hydrotechnicznego i najstarsze okazy starodrzewu.



Rys. 2. Widok XVIII-wiecznego opactwa w Rudach wg F. B. Wernhera.
Fig. 2. A view of 18th abbey in Rudy by F. B. Wernher.

Inżynierowie, robotnicy i ogrodnicy książęcy od 1822 roku przez kilkadziesiąt lat, wykorzystując rośliny, rzeźbę terenu i wody powierzchniowe, tworzyli nową – dziś prawie 100 hektarową, kompozycję ogrodową – park w stylu angielskim. Szczególnie zasłużyli się w tym dziele ogrodnik Ruhmer działający do 1860 lub 62. roku i jego następca – dyrektor ogrodu W. Peicker.

W pierwszej kolejności uregulowano rzekę Rudę zmieniając częściowo jej bieg, osuszono bagna i podmokłe łąki. Właśnie rzeka Ruda stała się główną – podłużną osią kompozycji. Zasypano niektóre dawne stawy, przebudowano stare i wzniesiono nowe groble, utworzono nowe akweny, przerzedzono las, wytyczono aleje i założono liczne polany widokowe, nasadzono drzewa i krzewy tworzące główną tkankę parku. Okazy drzew i krzewów egzotycznych oraz wyselekcjonowane okazy rodzime wtapiano w zielenią parkową jako grupy ozdobne lub sytuowano na polanach widokowych jako odrębne skupiny. Zakładano kwitnące klomby. Jako tworzywo kompozycyjne wykorzystano, jak gdzie indziej w Europie w tamtych czasach, liczne rośliny sprowadzane nieomal z całego świata. Ogrodnicy eksperymentowali wówczas sprawdzając możliwości adaptacyjne roślin do naszych warunków (Peic-

ker, 1871). Nie wszystkie one przetrwały. Dzięki właściwej pielęgnacji wiele drzew i krzewów osiągnęło jednak nie tylko sędziwy wiek, ale i imponujące rozmiary.

Z przekazu Potthasta wynika, że park dopiero w roku 1849 zaczął prezentować się okazale – pewnie już wtedy przyjął czytelną postać naturalistycznego parku krajobrazowego w stylu angielskim, Duncer kilkanaście lat później opisał park jako bardzo malowniczą kompozycję przechodzącą w cienisty las iglasty, zaś Triest wspominał o 1000-letnich dębach. Wraz z Wentzlem podkreślali, że część Parku Przypałacowego i uroczysko „Buk” były dostępne dzięki łaskawości właścicieli dla ludności (Dębowska, 1994). Przyciągały one mieszkańców miast, głównie Gliwic w czasie niedzielnych wyjazdów wypoczynkowo-rekreacyjno-rozrywkowych.

Zgodnie z zamiarem kompozycyjnym, gdy w najbliższym otoczeniu pałacu pojawiały się klomby o formach geometrycznych, sezonowo ozdabiane roślinami z przypałacowej cieplarni, elewacje budynku pokrywały pnącza, a podjazd wyznaczały krzewy o modelowanym pokroju, północno-wschodnia część parku przechodząc płynnie w las miała sprawiać wrażenie kniei nietkniętej ręką ludzką.

Park rozbudowywano sukcesywnie, jakkolwiek projekt jego docelowych granic mógł być ustalony dosyć wcześnie. Przemawia za tym porównanie XIX-wiecznych map katastralnych z lat 60. z mapami z lat 80. XIX w. i z roku 1928. Te pierwsze nie odnotowują wielu elementów kompozycyjnych na północno-wschodnim brzegu Rudy. Przede wszystkim brak tam np. później urządzonego Stawu Szwajcarskiego i alejek parkowych. Jest za to inny staw przy drodze do Przerycia. Wpadł do niego zaprzęg konny, co jako tragiczne wydarzenie związane zapewne ze śmiercią podróżujących zostało upamiętnione datą 1844 na znajdującej się w sąsiedztwie kapliczce przydrożnej. Wnosić stąd należy, że obszary parku położone na prawym brzegu Rudy urządzono między latami 60. i 80. XIX w. Największa świetność pełnego założenia przypadała na koniec XIX i pierwszą połowę XX w.

OBECNY STAN PARKU

Dziś Park Przypałacowy w Rudach jest w wielu miejscach, na skutek ograniczenia lub zaniechania prac pielęgnacyjnych, przykładem zespołu ulegającego auto-renaturyzacji – samodzielnego powrotu naturalnych procesów biologicznych. Typowo parkowy charakter zachowała część przylegająca do zespołu klasztorno-pałacowego. Wpisano ją do rejestru zabytków.

A. Holeksa (1995) uważa, że wyjątkowość parku rudzkiego podkreślają walory przyrodnicze i kompozycyjne oraz powiązania przestrzenno-kompozycyjne. Wśród walorów przyrodniczych wskazał on: około 30 drzew ponad 150 letnich, w tym 20 drzew okazałych spełniających wymagania kwalifikujące je na listę pomników przyrody, okazy 46 gatunków drzew i krzewów rodzimych oraz 70 gatunków drzew i krzewów egzotycznych, a także skupiny – grupy drzew i zespoły łąkowe. Do najciekawszych parkowych okazów dendrologicznych zaliczył on natomiast takie gatunki obce jak: modrzewnik chiński, cyprysik groszkowy – odmiany pierzastej, świerk serbski, so-

snę limbę, sosnę wejmutkę, choinę kanadyjską, klon srebrzysty, magnolię drzewiastą, platan klonolistny, dąb błotny, różaneczniki fioletowe, dąb czerwony oraz pod względem pokoju rodzime: dąb szypułkowy, dąb szypułkowy – odmianę stożkową, buk pospolity – odmianę czerwonolistną, jesion wyniosły – odmianę zwisłą i klon jawor – odmianę purpurową.

Wśród walorów kompozycyjnych A. Holeksa wymienił: wielki salon parkowy, kameralny ogród dendrologiczny, cienisty ogrodowy labirynt, labirynt leśny oraz tzw. „obraz malowany drzewami”.

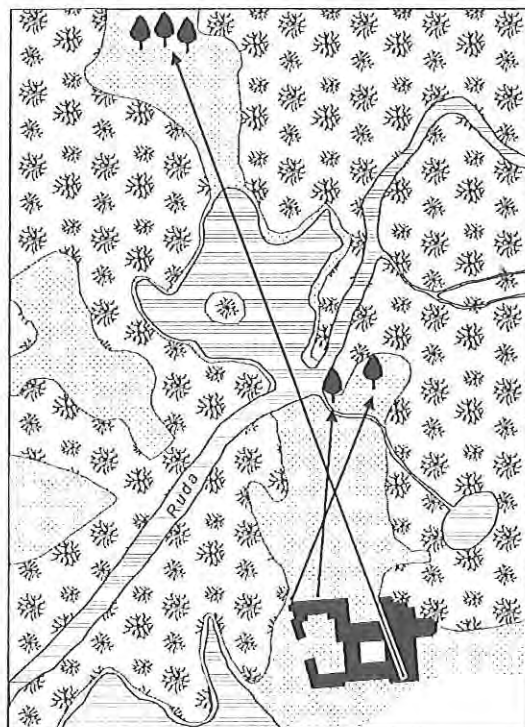
Za powiązania przestrzenno-kompozycyjne A. Holeksa (1995) uznał pięć osi widokowych w układzie gwiazdzistym, w którego centrum znajduje się pałac oraz długie wnętrza leżące poprzecznie na osiach promienistych. Jednolitą myśl kompozycyjną parku wyraża układ wielopromienistych osi widokowych bliskiego i dalekiego zasięgu. Za ukoronowanie pracy ogrodników uważa zbiorowisko drzew znajdujące się w zamknięciu wielkiego salonu parkowego, dla którego przyjęto nazwę „obraz malowany drzewami”. Słusznie sądzi, że oddziałując przez swoją formę i kolorystykę umożliwia ono doznawanie przeżyć estetycznych podobnych jak podczas odbioru malarzkich dzieł sztuki. Obok „obrazu malowanego drzewami” do najcenniejszych elementów parku należy „wyspa zapachów” – grupa wonnych krzewów azalii pontyjskiej usytuowana na półwyspie Stawu Szwajcarskiego. Dziesiątki krzewów rośnie tam pasem o 30 metrowej długości i 10 metrowej szerokości. Koncepcja zagospodarowania półwyspu zakładała, że kwitnące krzewy będą roztaczać bardzo przyjemną i mocną woń nad otaczającym go lustrem wody i wypełnią nią znajdujące się na wyniosłości miejsce spotkań zwane „zakątkiem miłości”. Patrząc z „zakątka miłości” na staw po prawej stronie, za niewielką pochyłością znajdują się pozostałości dawnego arboretum.

Szczególną rolę w rurdzkim parku pełnią aleje spacerowe. Założenie ogrodowe jest przecięte przez system traktów pozwalających oczom zwiedzających podziwiać wciąż nowe widoki. Alejki wijąc się ułatwiają oglądanie wnętrza widokowych w stale zmieniającej się perspektywie. Łączna długość ścieżek spacerowych składających się z odcinków krzywych, eliptycznych i kolistych o łagodnych krzywiznach łuków osiąga w parku 5 km.

Według autora do najciekawszych miejsc w parku należą:

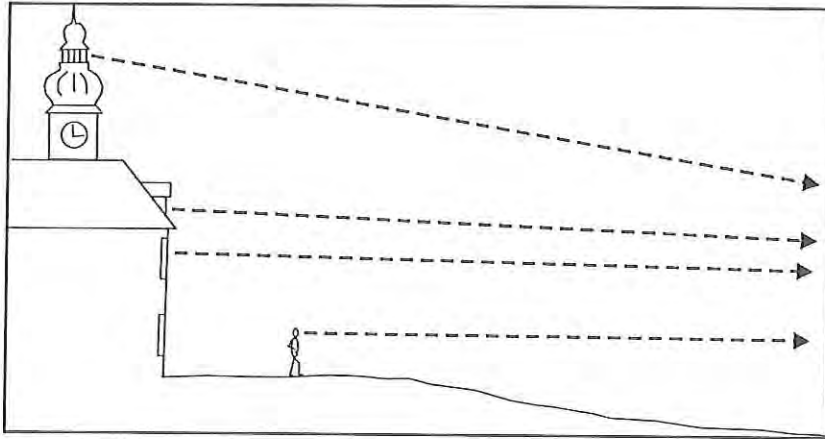
- Wielki Salon Ogrodowy (Parkowy) – założony na miejscu dawnego barokowego ogrodu cysterskiego i znajdujących się na jego zapleczu stawów; ozdobiony soliterami – dębem szypułkowym odmiany stożkowej i lipą drobnolistną oraz „obrazem malowanym drzewami”; położony na głównej osi widokowej przedłużonej perspektywie przez wnętrza – Stawu Szwajcarskiego i znajdującej się za nim długiej polany widokowej; przecięty pękiem osi widokowych krzyżujących się na płaszczyźnie poziomej i przebiegających w płaszczyznach pionowych (rys. 3, 4 i 5).
- Kameralny (Mały) Ogród Dendrologiczny – znajdujący się między Wielkim Salonem Ogrodowym a Stawem Peickera.
- „Wyspa Zapachów” – położona na półwyspie nad Stawem Szwajcarskim.

- Dwa Cieniste Parkowe Labirynty – położone między Wielkim Salonem Ogrodowym i Stawem Zamkowym oraz w okolicy Polany Gwiaździstej.
- Polana Gwiaździsta o wyjątkowo urozmaiconym przebiegu linii obrzeża.
- Staw Szwajcarski – położony za rzeką Rudą na głównej osi widokowej przecinającej Wielki Salon Ogrodowy.
- Staw Zamkowy – sąsiadujący z północno-zachodnim skrzydłem zespołu klasztorno-pałacowego.
- Staw Peickera wraz z sąsiednim „domem ogrodnika” i osią widokową zapewniającą niegdyś najwspanialszy widok na kościół i zespół klasztorno-pałacowy (Fajer, Waga, 2000).
- Źródło Parkowe na polanie za Stawem Szwajcarskim ocembrowane kamieniem.



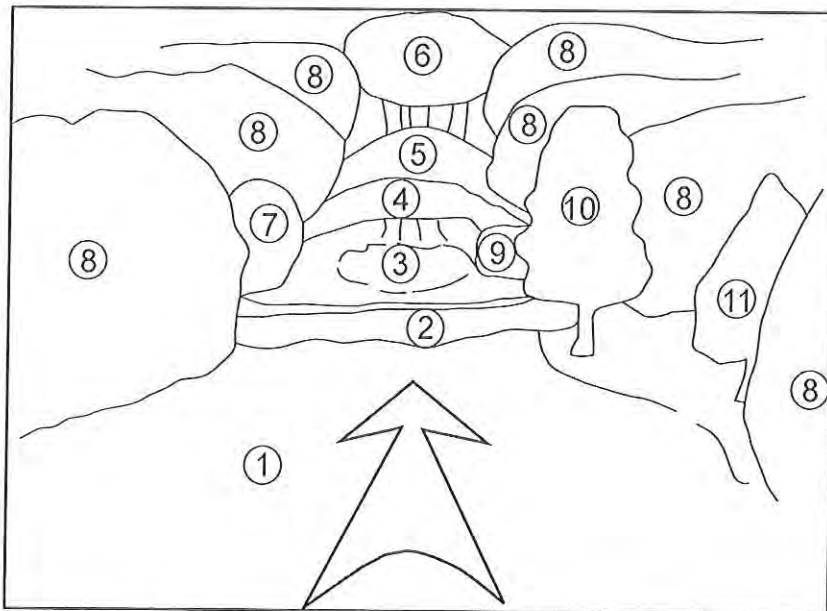
Rys. 3. Główny Salon Parkowy. Układ osi, punktów widokowych i soliterów.

Fig. 3. The Main Park's Salon. View axes and positions, soliters.



Rys. 4. Główny Salon Parkowy. Układ długich osi widokowych na kierunku wschodnim w płaszczyźnie pionowej.

Fig. 4. The Main Park's Salon. System of long view axes on eastern direction.



Rys. 5. Główny Salon Parkowy. Schemat widoku na głównej – długiej osi widokowej, na kierunku wschodnim:

1 – trawnik Głównego Salonu Parkowego, 2 – rzeka Ruda, 3 – Staw Szwajcarski z lustrzanym odbiciem grupy dębów zamykającej wnętrze widokowe, 4 – skarpa, 5 – Długa Polana, 6 – grupa dębów, 7 – roślinność na wyspie, 8 – kulisty układ grup drzew stanowiących ściany boczne wnętrz widokowych, 9 – Wyspa Zapachów z azaliami pontyjskimi, 10 – pomnikowa lipa, 11 – pomnikowy dąb piramidalny.

Fig. 5. The Main Park's Salon. Scheme of view on main – long view axis on eastern direction:

1 – lawn, 2 – Ruda River, 3 – Switzerland's pond with mirror reflect of oaks, 4 – slope, 5 – Long Glade, 6 – group of oaks, 7 – vegetation of island, 8 – tree's wings, 9 – Smell's Island, 10 – big lime, 11 – big pyramidal oak.

Na uwagę zasługują także miejsca symboliczne. Dziś czytelne są idee dwóch z nich. Na rozstaju alej prowadzących do Przerycia, w miejscu wcześniejszej „szklanej kapliczki”, znajduje się drewniany krzyż z figurką Chrystusa osłoniętą rodzajem szafki z daszkiem w stylu bawarskim. Z obu stron krzyża widnieją wyryte daty – z przodu 18.9.1939, a z tyłu 5.XI.1844 i 1863. Krzyż postawiła księżna raciborska po śmierci syna – Wiktora Albrechta, który zginął jako oficer Wehrmachtu w kampanii wrześniowej w 1939 roku. Jedna z dat z tyłu prawdopodobnie upamiętnia wypadek zaprzęgu konnego, który wpadł opodal do stawu przy drodze. Według innych przekazów data z 1844 roku może upamiętniać panujący w tym roku nieurodzaj i zarazę, zaś 1863 może być związana z potężną wichurą która nawiedziła wtedy Górny Śląsk.

Opodal „szklanej kapliczki”, w miejscu zwanym „szwedzką górką” lub „szwedzkim cmentarzem”, pochowane zostały ciała żołnierzy różnych narodowości zmarłych w lazarecie urządzonym w 1813 roku w budynkach poklasztornych. Brali oni udział w bitwach pod Lützen i Katzbach. Ustawiono tam drewniany krzyż, a w 1913 roku wybudowano pomnik w kształcie klasycystycznej świątynki. Pomnik ten niestety rozebrano w 1969 roku.

OSNOWA KOMPOZYCJI

Jeśli zastanowić się, który z elementów środowiska przyrodniczego miał największe znaczenie w wyznaczaniu kierunku rozwoju myśli projektowej parku rudzkiego i determinował jego ostateczny kształt, to dochodzimy do wniosku, że jest nim woda. Sama rzeka Ruda stanowi główną oś założenia (rys. 1). Park leży w większej części w obrębie holocenińskiego dna doliny Rudy oraz stożków napływowych potoków Buk i Wierzbnik. Pierwotnie były to tereny silnie uwilgocone, a nawet często zalewane, zajęte przez podmokłości i liczne starorzecza. Do dziś zwierciadło wód gruntowych zalega tam płytko (Waga, 1995). Sama rzeka Ruda i jej dopływ Wierzbnik należą do kapryśnych. Często występowały i występują z koryt. O trudnych warunkach hydrologicznych w przeszłości wspomina m. in. W. Peicker (1871). Zaprojektowany system hydrotechniczny zastosowany w parku musiał sprostać tym trudnościom. Autor obserwował jego funkcjonowanie w czasie letniej powodzi w 1997 r. Przemysłowość rozwiązań, jakie tam zastosowano należy ocenić bardzo wysoko. Dotyczyło to przede wszystkim koncepcji poprzecznego rozłożenia fali powodziowej nad koroną kilkusetmetrowej grobli podpierającej Staw Zamkowy i stanowiącej nasyp drogi do Przerycia oraz system przepustów, m. in. syfonowych, sprawdzających się zarówno podczas normalnych przepływów, jak i w okresach powodzi. Układ ten regulował stosunki wodne zapewniając bezpieczeństwo powodziowe budowłom hydrotechnicznym oraz stawom, jak i zaopatrzenie w wodę w porach suchych (Waga, 2003). M. in. od stabilności stosunków wodnych zależało utrzymanie w dobrej kondycji drzewostanu. W ostatnich latach zaburzenie stosunków wodnych w parku stało się przyczyną powalenia kilku okazałych drzew. Spowodowały to wiatry „wykorzystują-

ce” zachwianą stateczność potężnych okazów i rozmięktą po powodziach wierzchnią warstwę gruntu kryjącą płytki system korzeniowy. Sam fakt osiągnięcia przez wspomniane drzewa wielkich rozmiarów na obcym sobie siedlisku świadczy m. in. o umiejętnym działaniu ogrodników, co opisuje m. in. W. Peicker (1871). Jednym z przejawów przystosowań drzew do wilgotnego podłoża jest wykształcenie nie tylko rozległego, poziomo rozwiniętego systemu korzeniowego, ale i tzw. korzeni przyporowych dających także interesujący efekt estetyczny.

Ważnym celem przyszłych badań szczegółowych jest rozpoznanie roli systemu wodnego w organizacji Parku Przypałacowego w Rudach.

NA ZAKOŃCZENIE

Park Przypałacowy w Rudach nie jest jedynym cennym obiektem przyrodniczo-kulturowym tej miejscowości. Z okresu książęcego pochodzą tam trzy parki i okazała aleja, której fragment nazywany w przeszłości Langeburg – ma charakter kontralei i można go traktować jako odrębne duże założenie zieleni urządzonej. To zaskakująco wiele jak na małą miejscowość. Finezyjne założenia zieleni, zróżnicowana architektura, tradycje i historia sprawiają, że jest to miejsce szczególne. Jak powiedział W. Czech to górnośląski Kraków i górnośląska Częstochowa – dawne centrum kultury, nauki i religii, nad którym unosi się Genius Loci. Być może dlatego jak słoje okazałego drzewa nawarstwiają się tam idee i owoce pracy wielu pokoleń ludzi należących do różnych narodów, a mimo to podobnie rozumujących, wzbogacających i odbudowujących wspólne dziedzictwo po dziejowych falach destrukcji. Warto to dziedzictwo poznawać i zrozumieć.

LITERATURA

- Dębowska E., 1994: *Założenia parkowo-pałacowe w Rudach*. [w:] Architektura i krajobraz. Przestrzenne problemy Regionu Górnego Śląska. Jesień 1994. Urząd Wojewódzki w Katowicach, Fundacja Przestrzeni Górnego Śląska, Katowice. s. 26-31.
- Fajer M., Waga J. M., 2000: *Przyrodnicze i przyrodniczo-kulturowe struktury krajobrazowe Rud jako wartości tworzące podstawy restytucji i kreacji funkcji użytkowych tego obszaru*. [w:] Scripta Rudensia, t. 10. Park Krajobrazowy „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”, ZPKWS, Rudy Wielkie. s. 30-38.
- Holeksa A., 1995: *Przypałacowe założenie ogrodowe w Rudach – obrazy malowane drzewami*. [w:] Ścieżki po Parku Przypałacowym w Rudach Wielkich. Dyrekcja PK CKKRW, Rudy Wielkie. s. 8-50.
- Peicker W., 1871: *Notizen über die Wirkungen letzwegangenen beiden Winter 1869/70 und 1870/71 auf die Vegetation in den Garten Sr. Durshl. des Herzogs von Ratibor zu Rauden Oberschlesien*, 49 Jahresbuch der Schlesische Gesellschaft für Vaterlands Kultur.
- Waga J. M., 1995: *Przyrodnicze uwarunkowania lokalizacji klasztoru cystersów w Rudach*. [w:] Scripta Rudensia, t. 4. Dyrekcja Parku Krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”, Rudy Wielkie. s. 155-172.

Waga J. M., 2003: *Lokalizacja stawów i sposoby ich zabezpieczenia przed skutkami powodzi w dolnej części zlewni Rudy na Górnym Śląsku*. [w:] Człowiek w środowisku przyrodniczym – zapis działalności. PTG, Sosnowiec. s. 220-224.

SUMMARY

Palace park in Rudy – the Ruda river-side heritage of ratibor dukes' family

In 1820 post-Cistercian abbey in Rudy became the seat of dukes of Ratibor. In 1822-48 around the palace they arranged park of English style and next they enlarged it. The end of 19th century and the first part of 20th century was considered to be the period of the Park splendour. The essential role at park planning and using of various tree species played water conditions. To the most interesting element of park belongs: Big Garden Salon with crossing it view axes.

Detailed study on Palace Park in Rudy is started.

dr Jan Maciej Waga
Katedra Geografii Fizycznej
Wydział Nauk o Ziemi
Uniwersytet Śląski
ul. Będzińska 60
41-200 Sosnowiec